

Naumowicz, Cezary

"Fondamenti spirituali del futuro",
Olivier Clement, Michelina Tenace,
Rzym 1997 ; "Dire l'uomo" Michelina
Tenace, Rzym 1997 : [recenzja]

Studia Teologiczne 16, 370-371

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

RECENZJE

Studia Teologiczne
Biał., Droh., Łom.
16(1998)

Olivier Clément, *Fondamenti spirituali del futuro*, Wywiad udzielony Michelinie Tenace, Rzym, Lipa 1997

Michalina Tenace, *Dire l'uomo*, Rzym, Lipa 1997

W dniu 17 listopada 1997 roku w Papieskim Instytucie Wschodnim odbyła się promocja dwóch nowych książek wydawnictwa Lipa. Pierwsza z nich jest zapisem wywiadu z Olivierem Clémentem i nosi tytuł *Fundamenty duchowe przeszłości* (oryg. *Fondamenti spirituali del futuro*). Clément jest jednym z czołowych współczesnych teologów i pisarzy prawosławnych, od lat wykłada w Instytucie Teologii Prawosławnej Świętego Sergiusza w Paryżu. Do 27 roku życia daleki od chrześcijaństwa, przyjmuje wyznanie prawosławne pod wpływem Władimira Lossky i Nikolaja Berdajajewa. *Przyjąłem prawosławie, ponieważ obracałem się w kręgu ludzi i lektur, które otworzyły mi do niego drzwi* - wyznał w czasie prezentacji książki. *Staram się jednak oddychać całym chrześcijaństwem.*

Dziś, kiedy z trudem wypracowuje się model cywilizacji planetarnej, kiedy także ludy, Azji, Afryki i Ameryk stają wobec świadomości swojej własnej tożsamości kulturowej, Europa nie wypracowała jeszcze syntezy - ani kulturalnej ani teologicznej - która przełamałaby wielki rozdźwięk między europejskim Wschodem i Zachodem. Olivier Clément jest wyjątkowym świadkiem, w którego życiu spotkały się te dwa rozdzielone europejskie dziedzictwa. Wywiad udzielony Michelinie Tanace i opracowany przez Flaminie Morandi przynosi refleksje na temat postmodernizmu, roli chrześcijan w Europie, prawosławia, teologii, ekumenizmu oraz osobistych spotkań Clémenta z największymi reprezentantami emigracji rosyjskiej we Francji. W czasie promocji Clément snuł swoje refleksje na temat sytuacji, w jakiej znajdujemy się na przełomie tysiącleci. Mówił o teologii, która uprawnia symbolicznie z użyciem *głowy* (co prowadzi do abstrakcji) lub *brzucha* (koncentracja na emocjach), powinna na nowo odnaleźć *metodę poznania sercem*, gdzie *serce* oznacza *centrum integracji i otwarcia człowieka pozwalające widzieć chwałę Boga w ludziach, rzeczach i wydarzeniach*. Tylko misterium Trójjedynego Boga, gdzie Chrystus i Duch Święty komunikują nam sposób prawdziwej egzystencji, pomoże człowiekowi przeżywać to co uniwersalne a zarazem różnorodne. Ludzkość przeszła drogę *od mitu do koncepcji* (pojęcia). Dziś kontemplując jedyne Oblicze Boże trzeba przeobrazić *świat koncepcji w świat ludzkich twarzy*, aby człowiek mógł stać się *naprawdę człowiekiem w pełni żyjącym*.

Druga z prezentowanych książek była praca Micheliny Tenace *Powiedzieć człowiek* (oryg. *Dire l'uomo*). Tenace jest profesorem Papieskiego Uniwersytetu Gregorjanskiego i Instytutu Wschodniego. Jest też członkinią Centrum Aletti, którego celem jest refleksja na temat relacji wiara-kultura we współczesnej Europie uwzględniając obie chrześcijańskie tradycje Wschodu i Zachodu. Autorka studiowała filozofie i teologie we Francji i w Rzymie.

We wstępie do publikacji o. Tomáš Špidlík pisze: „*Kim jest Bóg?* - to pytanie zajmowało umysł Tomasza z Akwinu już od młodości. Dziś problem wydaje się inny: *Kim jest człowiek?* Oba pytania wydają się przeciwne: pierwsze poszukiwało gruntu religijnego, drugie jest owocem ateizmu. Ale już pierwsi pisarze chrześcijańscy rozpoczynali swoją refleksję od człowieka. Bóg jest widzialny - twierdzili - można Go poznać tylko z Jego obrazu. Najdoskonalszym obrazem jest bez wątpienia ten, który On sam namalował tworząc człowieka na swoje podobieństwo (por. Rdz 1, 26-27). Poznając człowieka, poznaje się Boga. Teologia Ojców Kościoła może być nazwana antropologiczną”.

Michelina Tenace podejmuje w swojej książce refleksje na temat antropologii patrystycznej. Co oznacza stwierdzenie, że człowiek jest wezwany do współludziału w naturze Bożej? Wcielenie, obecność Boga między ludźmi, nie kończy się wraz z ziemskim życiem Jezusa. *Przebóstwienie* jest słowem, którym Ojcowie wyrazili przekonanie, że jeśli Bóg stał się człowiekiem, to po to, aby człowiek mógł stać się Bogiem.

Przez wiele wieków, aż do dziś, przeważająca tendencja gnostyczna filozofii chrześcijańskiej rozpowszechniła w świecie abstrakcyjną, oderwaną od rzeczywistości bądź zarezerwowaną wyłącznie dla nielicznych ascetów ideę zbawienia. W ten sposób ateizm mógł zapaść swoje korzenie jako kontestacja takiej religii, która przecenia sprawę duszy, życia przyszłego ze szkodą dla spraw tego świata i życia obecnego. Wcielenie i zmartwychwstanie jako misteria naszego zbawienia lub przebóstwienie stanowią prawdziwą rewolucję kopernikańską: chrześcijaństwo wyznaje bowiem, że zbawienie następuje poprzez ciało (wcielenie) i dotyczy przeobrażenia ciała (zmartwychwstanie). Która chrystologia to potwierdza? Jaka antropologia zdaje sobie z tego sprawę? Książka podejmuje próbę odpowiedzi na te problemy. Ukazuje człowieka w jego dynamizmie między obrazem Stwórcy, którym człowiek jest, a podobieństwem do Boga, którym powinien się stawać

Prawda tkwi w problemie cierpienia człowieka (a więc w oczekiwaniu zbawienia): takie cierpienie ujawnia rozdźwięk, jaki nastąpił między życiem a prawdą. Prawda stała się czymś powierzchownym, pojęciowym, abstrakcyjnym i nieosobowym. Trzeba skończyć z pojęciami, które tworzą bożków - mówi św. Grzegorz z Nysy - a wrócić do tej prawdy, którą jest Osoba mogąca zjednoczyć wszystko, ponieważ będąca wieczną, wszechogarniającą i kochającą. Z taką prawdą-Osobą człowiek jest w relacji, która go czyni bardziej prawdziwym i pozwala mu wzrastać jako osoba.

Ks. Cezary Numowicz